

Księga Przysłów

Rozdział 7

1. Synu mój, strzeż moich słów i przechowuj u siebie moje przykazania. 2. Strzeż moich przykazań, a będziesz żył; *strzeż* mojego prawa jak źrenicy swych oczu. 3. Przywiąż je do swoich palców, wypisz je na tablicy twego serca. 4. Mów do mądrości: Jesteś moją siostrą, a roztropność nazywaj przyjaciółką; 5. Aby cię strzegły przed cudzą żoną i przed obcą, *która* mówi gładkie słowa. 6. Bo z okna swego domu wyglądałem przez kratę; 7. I zobaczyłem wśród prostych, zauważyłem wśród chłopców nierozumnego młodzieńca; 8. Który przechodził ulicą blisko jej narożnika, idąc drogą do jej domu. 9. O zmierzchu, pod wieczór, w ciemności nocnej i w mroku. 10. A oto spotkała go kobieta w stroju nierządnicy, chytrego serca; 11. Wrzaskliwa i nieopanowana, której nogi nie mogą pozostać w domu: 12. Raz na dworze, raz na ulicach i czyha na każdym rogu. 13. Chwyciła go i pocałowała, z bezczelną miną powiedziała do niego: 14. U mnie są ofiary pojednawcze; spełniłam dzisiaj swoje śluby. 15. Dlatego wyszłam ci naprzeciw, szukałam pilnie twojej twarzy i znalazłam cię. 16. Obiłam kobiercami swoje łóżę, *przystrojone* rzeźbieniem i prześcieradłami z Egiptu. 17. Skropiłam swoje posłanie mirrą, aloesem i cynamonem. 18. Chodź, upójmy się miłością aż do rana, nacieszmy się miłością. 19. Bo *mojego* męża nie ma w domu; pojechał w daleką drogę. 20. Wziął ze sobą worek pieniędzy; umówionego dnia wróci do domu. 21. Nakłoniła go mnóstwem swoich słów i zniewoliła go pochlebstwem swoich warg. 22. Wnet poszedł za nią jak wół prowadzony na rzeź i jak głupi na karę pęt. 23. Aż strzała przebije mu wątrobę; spieszy jak ptak w sidła, nie wiedząc, że *chodzi* o jego życie. 24. Więc teraz słuchajcie mnie, synowie, i zważajcie na słowa moich ust. 25. Niech twoje serce nie zbacza na jej drogi i nie tułaj się po jej ścieżkach. 26. Bo wielu zranionych strąciła i wielu mocarzy pozabijała. 27. Jej dom *jest* drogą do piekła, która wiedzie do komnat śmierci.